Ner 127. ROK 1845. PIĄTEK 6 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 3, 918	+ 12, 5	4, 79	PPł. Wschodni słaby	Chmurno	Deszcz
5	2	4, 769	+ 16, 2	5, 27	Pł. Zachodni ,,	Pogoda z Chmurami	
	10	5, 482	+ 10, 8	4, 19	PPn. Zachodni ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Z przyjemnością dowiadujemy się, że w ciągu r. b. dwóch młodych artystów, w celu wydoskonalenia się, kosztem Rządu wysłanych zostaje za granicę; to jest Henryk *Kossowski*, znany już od kilku lat z wrodzonego talentu do rzeźbiarstwa i wielu pięknych dzieł własnéj roboty, — z których jedno, to jest popiersie ś. p. N. Fryderyka Wilchelma III. Króla Pruskiego wypracowane w Berlinie, akademija tamtejsza sztuk pięknych, uwieńczyła medalem; nadmienić tu bowiem należy, iż P. Kossowski, znacznie się już wykształcił w tym zawodzie przez kilkoletni pobyt swój za granicą; — i Władysław *Majeranowski* pracujący w malarstwie historycznem, który po 5-letnim pobycie na akademijach sztuk pięknych w Saxonii i Bawaryi, i otrzymaniu ztamtąd chlubnych świadectw, udaje się teraz do Włoch, a mianowicie do Wenecyi, gdzie w atelje słynnego mistrza L. Schiavone pracować ma, a ztamtąd udać się do Rzymu. — Obadwa w skutek uchwały Senatu Rządzącego z dnia 15 Maja r. b do L. 2204 D. G. S. prócz wyznaczonego *stipendium* na lat dwa, otrzymują znaczny zasiłek na koszta podróży.

Wczoraj na wystawie komedyo-opery: Siedm dziewcząt pod bronią, i opery dwuaktowéj Zamek na Czorsztynie, publiczność dosyć licznie zebrana, uwieńczała żywemi oklaskami grę i śpiewy artystów.

Po jutrze czternasty raz, opera Donizettego: Córka półku.

Spostrzeżenia meteorologiczne, w miesiącu Maju b. r. w Obserwatorium czynione, dały następujące wypadki: Sredni stan barometru był 27" 2''' 8 tak niski średni stan, jakiego od 20 lat niebyło, o 1½ linii niższy od 20 letniéj średniéj; najwyższy stan był d. 6 27" 7''' 0; najniższy d. 30 26" 10''' 0. Srednia temperatura wynosiła +9° 5 R., o 2 stopnie mniéj, jak z 20 letniego przecięcia wynika, które dla tego miesiąca +11° 8 R daje. Największe ciepło było d. 30 +22° 2 R.; najmniejsze d. 1 +1° 3R. Srednia sprężystość pary wodnéj wynosiła 3''' 36; największa była d. 29 przy dżdżystym czasie, najmniejsza d. 6 przy dość pogodném niebie. Wiatr w tym miesiącu bardzo często zmieniał swój kierunek; jednakowoż przeważającym był ZPł. Zachodni. Wichrów liczono 2: d. 6 i 31 oba PPn. Zachodnie. Dnia zupełnie pogodnego nie było; pogodnych z chmurami było 29; całkiem pochmurnych tylko 2; podczas kiedy z 20 letniego przecięcia na ten miesiąc 15 dni pochmurnych wypada. Deszcz padał bardzo często, t. j. w dniach 24. Mgła była raz; grzmoty 6 razy. Podług spostrzeżeń magnetometrem robionych, zmiana między średniemi z największości i najmniejszości była 11' 28". Największa dzienna zmiana była dnia 16; najmniejsza d. 2. Największe zboczenie igły było d. 31; najmniejsze d. 29. Ubytek zboczenia w tym miesiącu, w porównaniu z rokiem zeszłym, wynosił 4' 36". Ruch nieregularny miała igła d. 1. 2. 18. i 19, z rana; cokolwiek pionowe wachnienia d. 1, 2, 8, 17, 19, 23. Liczba pozycyi igły, w tym miesiącu obserwowanych wynosiła 753; liczba wszystkich dotąd obserwowanych pozycyi 42550. Dnia 30 i 31 b. m. odbył się drugi tegoroczny magnetyczny termin; t. j. uważano ruch igły przez 24 godzin nieprzerwanie; igła nakreśliła tą razą, szczególnie d. 31 po południu uwagi godną liniją. Największe zboczenie było d. 31 o 2 god. po południu; najmniejsze o 12 god. w nocy d. 30; całe wachnienie wynosiło 23' 24". Prawie przez cały czas obserwacyj był wiatr mocny, i deszcz prawie ciągle padał. W postrzeżeniach mieli udział ci sami Panowie, co i w dawniejszych terminach. Jako nowy obserwator przystąpił tą razą P. Stanisław Polanowski, wprawiwszy się wprzódy należycie w metodę obserwowania.

Kraków d. 5 Czerwca 1845 r.

Weisse.

Wiadomosci zagraniczne.

— *Warszawa* 1 *Czerwca* —

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.—Podaje do wiadomości powszechnéj, iż wyrokiem Sądu Wojennego, przez JO. Jenerał-Feldmarszałka, głównie dowodzącego czynną armią, Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza Erywańskiego na dniu 17 listopada 1844 r. zatwierdzonym, następujące osoby, za złe zamiary przeciwko Rządowi, na karę konfiskaty majątku skazane zostały, a mianowicie: 1) Gierwazy Gzowski, syn Kajetana, assesor Sądu pol. popr. w Łęczycy; 2) Adam Gros, syn Franciszka, patron Trybunału Cyw. Lubelskiego; 3) Wład. Więckowski, syn Józefa podobnież patron Trybunału Cywiln., dawniéj Mazowieckiego; 4) Alex. Kazim. Karpiński, syn Wincentego, patron przy Tryb. Cyw. Lubelskim; 5) Cels. Lewicki, syn Ludwika, aplikant sądowy; 6) Alexan. Bieliński, syn Adama, obywatel gub. Lubelskiéj. — W zastósowaniu się przeto do art. 8 postanowienia rady Administracyjnéj z dnia 14 kwietnia 1835 r., w Dzienniku Praw, tomie 16 jako też do postanowienia Rady Administracyjnéj z dnia 12 październ. 1838 r, w Dzienniku Praw, tomie 22 zamieszczonego, Kommissya Rządowa zawiadamia każdego kogo dotyczeć to może: 1) iż ktokolwiek do majątku osób wyżéj wymienionych jakiekolwiek ma pretensye, z wyłączeniem tylko poniżéj pod Nrm 4 niniejszego obwieszczenia wyszczególnionych, obowiązanym jest z niemi zgłosić się najdaléj do dnia 1 grudnia 1845 r., jeżeli zamieszkuje w Królestwie Polskiem, zaś najdaléj do dnia 1 czerwca 1846 r., jeżeli za granicą w Europie ma zamieszkanie; wreszcie najdaléj do dnia 1 grud. 1846 r., jeżeli mający pretensye za obrębem Europy jest zamieszkały, a to bez względu, czy majątek tych osób już przez Skarb zajętym został lub dopiero śledzonym i dochodzonym będzie. 2) Zgłoszenie się czynione być powinno przez pozew, przed sąd właściwy, z zachowaniem form prawnych, wydać się mający, który nietylko właściwemu Rządowi Gubernialnemu, ale i Prokuratoryi doręczyć należy. Każde inne zgłoszenie się, to jest w innéj formie uczynione, za nieważne i nieznaczące poczytanem będzie. 3) Nie zgłaszający się w czasie i w formie pod Nrem 1 i 2 oznaczonych, ulega prekluzyi, to jest prawa swoje do majątku konfiskacie uległego, zupełnie utraca. 4) nie ulegają żadnéj prekluzyi należytości mające przywiléj na nieruchomościach, wedle art. 41 prawa hypotecznego z r. 1818, tudzież wszelkie prawa hypoteczne objawione przed ogłoszeniem konfiskaty, nakoniec spory graniczne z dobrami konfiskacie uległemi. 5) Instytuta duchowne, jako też gminy wiejskie i miejskie, i w ogóle wszystkie instytuta pod sterem i opieką rządu zostające, którym Prokuratorya w sprawach obronę lub assystencyę dawać jest obowiązaną, zgłaszać się powinny przez podania do właściwego rządu gubernialnego oraz przez samo podanie do Prokuratoryi. — Warszawa d. 14 maja 1845 r.—Z polecenia Dyrektora Głów. Prezyd., Radzca Sta. *Ostrowski.*—Referendarz Stanu, Dyrektor Kancellaryi, *Ciechanowski.*

— *Paryż* 23 *Maja.* —

Izba parów naradza się nad prawem celnem uchwalonem przez izbę deputowanych.

Nowe układy względem zmiany istniejących traktatów o prawie przeglądania okrętów, są już ostatecznie oznaczone i xżę Broglie przesłał ministerstwu zawarty w tym względzie traktat w Londynie. Trudności z powodu osad handlarzy niewolników na brzegach Afryki zostały rozwiązane w następujący sposób: Obie traktujące strony zobowiązały się nie zawierać z władcami brzegów afrykańskich żadnych traktatów bez wyraźnéj w nich klauzuli, aby ciż na przyszłość ani osobiście żadnego handlu niewolnikami nie prowadzili, ani prowadzenia go w swych posiadłościach nie doznawali. Gdyby afrykańscy xżęta zaniedbali dopełnienia takowych traktatów, zakłady ich dla handlarzy niewolników, mogą być zburzone przez oba mocarstwa, które z niemi traktaty zawarły. Każdy z obudwóch rządów mianuje dwóch kommissarzy, którzy czuwać mają nad wykonaniem nowego traktatu. Z strony Francyi otrzyma tę missyę kapitan okrętowy Bouet-Willaumez i zarazem dowództwo nad flotyllą, która ma krążyć przy brzegach afrykańskich.

Jeden z synów królowéj Krystyny i xięcia Rianzares-Munos wysłany został do Rzymu, dla pobierania nauk teologicznych. Ten młodzieniec może mieć lat 10. Sądzą, że nie jest najstarszym, gdy go przeznaczają na duchownego.

Wieści, jakoby cesarz marokański wzbraniał się ratyfikować graniczną i handlową konwencyę, zawartą z pełnomocnikiem marokańskim przez jenerała Delarue, ogłasza dziś *J. des Déb.* za zmyśloną.

W Tuluzie rozeszła się wieść, jak ztamtąd donoszą, że Napoleon Duchatel, brat ministra spraw wewn., otrzyma wkrótce poselstwo do Madrytu.

— *Londyn* 23 *Maja.* —

Onegdaj przyjmowała królowa deputacyę korporacyi miasta Dublina, z Lordem majorem O' Brien na czele, którą lord szambelan wprowadził do sali tronowéj. Lord major odczytawszy adres, upraszający królowę, aby zaszczyciła Irlandyę swoją obecnością, złożył go na stopniach tronu. Królowa otoczona ministrami i innemi dygnitarzami państwa, udzieliła następującą łaskawą odpowiedź: »Przyjmuję z serdeczną radością ten szczery adres od korporacyi Dublina. Usiłowałam zawsze zasięgać rady od uczuć poddanych moich irlandzkich i do ich pomyślności się przyczyniać. Życzenie, jakie w przyjemnych wyrazach objawiacie, abym odwidziła Irlandyę, jest dowodem żywéj przychylności obywateli Dublina dla mojéj osoby i mego rządu. Jak tylko będę wstanie widzieć pożądanie mojéj bytności w Irlandyi, opierać się

będę z całem zaufaniem na serdeczności i przywiązaniu moich wiernych poddanych.« Lord major otrzymał potem odpis téj odpowiedzi i został z swemi kilku towarzyszami przypuszczony do ucałowania ręki.

Królestwo belgijscy są tu w przyszłym miesiącu oczekiwani.

Na onegdajszém posiedzeniu izby niższéj przyszło nareszcie do głosowania nad trzeciém odczytaniem bilu Maynoothskiego. Rozprawy były żywe i długie. Sir James Graham jeszcze raz wystąpił z usprawiedliwieniem tego środka, a p. Peel jeszcze raz rekapitulował i zbijał czynione przeciw niemu zarzuty. I lord John Russel jeszcze raz zabrał głos w obronie tego bilu; poczem nastąpiło głosowanie i większością głosów 317 przeciw 184 bil po raz 3ci odczytany został. P. Duncombe podał potem wniosek, aby skutek tego bilu na 3 lata ograniczyć, ale takowy większością głosów 243 przeciw 145 odrzucony został, i bil bez ograniczenia przyjęty.

Przybyło do Anglii czterech braminów, należących do znakomitych kast Indyan, dla pobierania nauk lekarskich; po uzyskaniu stosownych stopni, powrócą do swych krajów, i starać się będą o rozszerzenie znajomości sztuki lekarskiéj. Koszta ich podróży i edukacyi pokryte będą częścią przez rząd Indyj wschodnich, częścią przez składki zbierane w Kalkucie, któremi się zajmuje sławny Dwarkanauth.

Listy z Neapolu pod d. 5 maja donoszą, że Królestwo neapolitańscy nie przyjęli zaprosin króla francuzów na odwidzenie Paryża. Dodają one, że przeszkody, jakich doznano względem małżeństwa między królową Izabellą i hrabią Trapani, pochodzą od samego xięcia. Listy z Madrytu pod dniem 9 zapewniają, że związek ten jest bardzo niepopularny w Hiszpanii.

Od kilku tygodni znajduje się tu Sidi Mohammed Mustafa jako poseł nadzwyczajny cesarza marokańskiego przy dworze londyńskim. W tych dniach zwidzał zbrojownię w Woolwich.

Rozmaitości.

SCENY Z ŻYCIA SZACHISTÓW.

(Dokończenie.)

Rzeczywiście, posunięcie mego dziadka Pionem skakunowym naprzód, było bardzo wyrachowane.

„I cóż się stało daléj?“ zapytałem.

„Afrykanin zamyślił się, zaczął rachować na palcach i spokojnie wyrzekł:“ „Teraz ci dam nieochybnego mata w dwudziestym drugim posunięciu,“ i wziął za Skakuna.“

„Ty żartujesz mój kochany, takiego mata w 22 posunięciach w żadnéj książce nie wydrukowano. Wszakże to cała partya! proszę cię grać Skakunem, bo u nas na Rusi taki zwyczaj; dotknąłeś się figury, niech idzie; i Filidor napisał: *piece touchée—piece jouée* (figura dotknięta—figura grana), odmieniać ci nie pozwolę, a zobaczysz jak sam unikniesz mata.

Djabeł na to tak się zarzechotał, że aż ściany zadrzały; wziął Skakunem Giermka i rzeczywiście w 22 posunięciach dał mata!

„Tyś grał dobrze tę partyę. Oto masz na pamiątkę,“ rzekł afrykanin, zdjąwszy z ręki pierścień z surowego żelaza i włożywszy go na palec dziadka. Ręce nieznajomego były gorące, jak rozpalone żelazo. Po chwili znikł Asmodeusz. Ośko stał za krzesłem z palcami na krzyż złożonemi i chrapał.

Dziad mój okropnie był przerażony, oczy jego zwrócone na szachownicę i wlepione w mata; któremu długo się jeszcze przypatrywał, i świt zastał go w tem położeniu.

Dziadek dotrzymał swego słowa, trzy lata nie grał w szachy i przez 30 lat nikomu o tem zdarzeniu nie mówił. Ale o afrykaninie zapomnieć nie mógł, i gdyby zostawiony pierścień i zwitek papieru pisany w sankrzyckim języku, nie służyły za dowody rzeczywistego zdarzenia, wziąłby to był wszystko za senne złudzenia. Pierścień dziadek mnie podarował. Służy on mi za talizman przeciw wszystkim graczom. — Na nim wyrznięte cyfry: *A. P.*

Rozwiązanie djabelskiéj końcówki w 22 posunięciach.

	Białe		Czarne
1.	*P.* z ś4 na ś5	—	*S.* z w6 na g5
2.	*P.* » k4 » g5	—	*W.* » g8 » w8°
3.	*K.* » w7 » w8*	—	*W.* » g6 » w6°
4.	*P.* » ś5 » w6*	—	*G.* » g6 » h5*
5.	*P.* » g4 » h5*	—	*H.* » h1 » h4*°
6.	*H.* » k3 » h4*	—	*G.* » w4 » g6°
7.	*H.* » h4 » g6*	—	*S.* » h7 » g6*
8.	*P.* » w3 » w4	—	*K.* » g7 » g8
9.	» » w4 » w5	—	» » g8 » g7
10.	*P.* » g3 » g4	—	» » g7 » g8
11.	*P.* » h6 » h7	—	*S.* » g6 » h7*
12.	*K.* » w8 » w7	—	*K.* » g8 » g7
13.	» » w7 » w8	—	*S.* » h7 » g6
14.	*P.* » h5 » h6	—	*K.* » g7 » g8
15.	*P.* » h6 » h7	—	*S.* » g6 » h7
16.	*K.* » w8 » w7	—	*K.* » g8 » g7
17.	*P.* » g5 » g6	—	*S.* » h7 » g6*°
18.	*K.* » w7 » w8	—	*K.* » g7 » g8
19.	*P.* » g4 » g5	—	» » g8 » g7
20.	*P.* » w6 » w7	—	*S.* » g6 » ś4
21.	*P.* » w5 » w6	—	» » ś4 » k5
22.	*P.* » g5 » g6	—	» » k5 » ś6mat.

W tem rozwiązaniu ze strony Białych wykonano najlepsze posunięcia: przy wszelkiéj innéj obronie, mat mógł być dany łatwiéj i w mniejszéj liczbie posunięć.

UWAGA. Autor dzieła: „*Analyse Nouvelle des ouvertures du jeu des Echecs*, którego nasz ruski Filidor uzacnił poświęceniem mu tego wysokiéj wartości dla wszystkich lubowników gry szachowéj biograficznego zarysu, sądzi, że wypada zrobić uwagę, iż zadziwiające to zdarzenie z dziadkiem, chociażby można objaśnić przypuszczeniem, że z niego żartował jakiś zręczny szachowy rycerz, przybrawszy się w strój Afrykańskiego djabła, jednak w każdym razie ów Asmodeusz posiadał umiejętność rzeczywiście djabelską, o pół wieku wyprzedziwszy dziadka w umiejętności teoryi gry — bo po hazardownem ale ściśle obliczonem poświęceniu Hetmana i dwóch Wież, Asmodeusza mat wykonywać się tylko daje sposobem pierwszy raz ułożonym w broszurze. „*Decouvertes sur le Cavalier, St. Petersburg* 1837 *chez W. Graeff heritier, place de l'Amiraute.*“ gdzie rozebrane są wszystkie przypadki, w jakich Król ze Skaknnem może dać mata Królowi, przy którym kilka Pionów pozostało.

(Tłomaczono z ruskiego dziennika *Oteczestwennyie Zapiski*—za miesiąc październik 1844 r.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.
Od dnia 5 do dnia 6 Czerwca.
Galewicz Maryanna, Pichler Józef, Grabowski Józef, Jarosiewicz Józef ob., z Polski; -- Machajski Kasper, Brzozowski ob., z Galicyi; -- Bermann Wilhelm, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.
Radoński Jakób ob., Bukowiński Teodor, Tosia Lorens, Cortesi Antoni ob., Wesich Władysław, do Polski; -- Rogalska ob., Pisarzowski ob., do Galicyi; -- Schmidt Józef, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 4394.
WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.
Podaje do publicznéj wiadomości, iż z mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 15 b. m. i r. N. 2114 D. G odbywać się będzie w biórach Wydziału na dniu 9 Lipca roku bieżącego w godzinach przedpołudniowych powtórna licytacya publiczna *in plus*, na sprzedaż domu pod Liczbą 323 w gminie III. Bursą Muzyczną zwanego, przy ulicy Szewskiéj sytuowanego. Cena szacunkowa do pierwszego wywołania oznaczona wynosi złotych polskich 9,964 groszy 2 w stosunku któréj mający chęć licytowania złoży na *vadium* 1/10 część to jest złotych polskich 1000. O innych warunkach, akcie oszacowania i inwentarzu domu na sprzedaż wystawionego, udzielona będzie wiadomość w czasie rozpoczęcia licytacyi, a nawet już od daty ogłoszenia niniejszego, każdego czasu w godzinach urzędowych może być powziętą z biór Wydziału.
Kraków dnia 26 Maja 1845 r.
Za Senatora Prezydującego,
Szpor.
(1r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 2467.
TRYBUNAŁ
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.
W skutek prośby P. Jana Galli o przyznanie mu spadku po matce jego ś. p. Wiktoryi Galli pozostałego, w d. 3 b. m. i r. wniesionéj, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie artykułu 12 Ustawy hypotecznéj z r. 1844, wzywa mających prawo do spadku po śp. Wiktoryi Galli pozostałego z domu pod Nr. 6 i placu pod Nr. 5 w Gm. VI. Miasta Krakowa położonych, składającego się, aby w przeciągu trzech miesięcy z dowodami prawo ich wykazać zdolnemi do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie spadek ten zgłaszającemu się Panu Janowi Galli w części na niego przypadającéj przyznany zostanie.
Kraków d. 10 Maja 1845 r.
Sędzia Prezydujący,
Czernicki.
(2r.) Sekr. *Lasocki.*

Nro 2593.
TRYBUNAŁ
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.
Na zasadzie artykułu 12 Ustawy hypotecznéj z roku 1844, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, wzywa mających prawo do spadku po ś p. Marcinie i Zofii Sporkach włościanach z wsi Krowodrzy z realności pod L. 77 w Gm. VIII. Zwierzyniec z ogrodem zagonów 16, gruntu ornego zagonów 90, i gruntu przy domu zagonów krótkich 12 składającego się, aby w przeciągu trzech miesięcy z dowodami prawo takowe popierającemi do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, wzmiankowany spadek obecnie zgłaszającemu się Janowi Sporek w $\frac{1}{6}$ części z prawa własnego i bezpośredniego, a w $\frac{4}{6}$ częściach z tytułu nabycia sched od czterech innych współsukcessorów przyznanym zostanie.
Kraków dnia 19 Maja 1845 r.
Sędzia Prezydujący,
J. Czernicki.
(2r.) Sekr. *Lasocki.*

Nro 8216.
DYREKCYA POLICYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.
Podaje do wiadomości, iż od osoby podejrzanéj, odebranym został lichtarz; ktoby się mienił właścicielem takowego, zechce się zgłosić po odbiór w terminie trzech miesięcy.
Kraków dnia 2 Czerwca 1845 r.
Za Dyrektora Policyi,
Kroebl.
Sekretarz *Ducillowicz.*

Notaryusz publiczny
Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.
Zawiadomia, iż w moc rezolucyi Trybunału z dnia 30 Maja 1845 roku N. 2948 w kamienicy pod L. 455 w Krakowie w Rynku Głównym na drugim piętrze, w dniu 9 b. m. i r. o godzinie 9 zrana, rozpocznie się w drodze pertraktacyi spadkowéj po Janie Danielskim, sprzedaż przez publiczną licytacyą ruchomości, jako to: sukien, bielizny, pościeli, stolarszczyzny, obrazów olejnych, sztychów, litografii, farb i innych rekwizytów do malarstwa potrzebnych, a to za gotową srebrną monetę.
Kraków d. 3 Czerwca 1845 r.
(3r.) Franciszek *Jakubowski.*